

Część II pisma o pomoc do IBA

Były prezes Trybunału Konstytucyjnego, sędzia Bohdan Zdziennicki, w zdaniu odrębnym do wyroku Trybunału z dnia 24 lutego 2010 r. stwierdził, powołując się na Raport dok. 7568 z dnia 3 czerwca 1996 r. Komitetu do spraw Prawa i Praw Człowieka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, że dokument ten powstał w wyniku szeroko zakrojonych prac nad likwidacją spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych. Zawiera wytyczne mające zapewnić zgodność wszelkich działań likwidacyjnych z wymaganiami demokratycznego państwa prawnego, a więc szanującego wszystkie zasady zagwarantowane w Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz zasady wynikające ze wspólnych tradycji konstytucyjnych. Na podstawie Raportu dok. 7568 z dnia 3 czerwca 1996 r. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło Rezolucję nr 1096 w sprawie środków służących likwidacji spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych. Rezolucja ta opiera się na ratyfikowanej przez RP w 1993 r. Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz ściśle koresponduje z wiążącym Polskę, od chwili przystąpienia do Unii Europejskiej, artykułem 6 Traktatu o Unii Europejskiej.

Według powołanej Rezolucji działania likwidacyjne powinny być prowadzone tylko przy pomocy środków administracyjnych i nie mogą być mniej lub więcej otwartym, czy też zakamuflowanym karaniem osób. Stosowane środki administracyjne nie powinny być nadużywane dla celów politycznych. Powinny też być ograniczone w czasie. Wszystkie działania w tej materii winny być, zgodnie z przedmiotową Rezolucją, zakończone najpóźniej do 31 grudnia 1999 r. Do tego czasu bowiem nowy system demokratyczny powinien ugruntować się we wszystkich byłych państwach komunistycznych.

Opinię prawną o ustawie z dnia 23 stycznia 2009 r. złożyła w Trybunale Konstytucyjnym, przed wokandą w sprawie sygn. akt K 6 /09, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, organizacja pozarządowa, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym zapewnienie ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Helsińska Fundacja Praw Człowieka monitoruje przestrzeganie zasad państwa prawa, praw jednostki i gwarancji procesowych w związku ze środkami prawnymi służącymi uporaniu i rozliczeniu się ze spuścizną po okresie państwa komunistycznego. Opinia prawna Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zawiera liczne zarzuty wobec ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. i wskazuje na jej niezgodność zarówno z Konstytucją RP jak i z aktami prawnymi przyjętymi przez Rzeczypospolitą Polską w ramach Rady Europy, w tym z Europejską Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Trybunał Konstytucyjny, wydając w dniu 24 lutego 2010 r. orzeczenie o zgodności ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. z Konstytucją RP, całkowicie zignorował opinię prawną Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Tym samym Trybunał nie uwzględnił, w wydanym wyroku, zarzutów pod adresem tej ustawy, zawartych we wspomnianej opinii. Nadto, w toku postępowania przed Trybunałem, zostały odrzucone wszystkie wnioski, jakie zgłosiła strona skarżąca. W szczególności Trybunał Konstytucyjny odrzucił wnioski o przesłuchanie w charakterze świadków byłych ministrów spraw wewnętrznych, którzy w 1990 r. udzielili gwarancji niezmienności zasad nabywania uprawnień emerytalnych, funkcjonariuszom pozytywnie zweryfikowanym, podejmującym pod warunkiem tych gwarancji służbę w formacjach Rzeczypospolitej Polskiej .

Do rozpatrzenia w Trybunale Konstytucyjnym pozostaje od 2009 r. wniosek Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów (Sygn. akt K 36/09), w sprawie niezgodności ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. z Konstytucją RP oraz z Europejską Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Mimo ważności wniosku dla dużej kilkudziesięcioletniej grupy emerytów Trybunał Konstytucyjny do chwili obecnej nie wyznaczył daty rozprawy.

Większość emerytów złożyła odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej drastycznie zmniejszającej wysokość emerytury do Sądu Okręgowego w Warszawie za pośrednictwem Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W wielu przypadkach Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji nie przestrzega prawa i nie przekazuje odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie w wyznaczonym terminie.

Jest to rażące naruszenie prawa przez Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA i świadczy o nieuzasadnionej beczynności i przewlekłości rozpatrywania skarg obywateli w tak istotnych sprawach jak prawa i wolności obywatelskie.

W dniu 15 czerwca 2010r Helsińska Fundacja Praw Człowieka wystąpiła z wnioskiem do Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA o udzielenie informacji publicznej w przedmiocie nieprzestrzegania przez ten organ obowiązku wysyłania odwołań od decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Zgodnie z art. 35, § 1 Kodeksu Postępowania Administracyjnego organy administracji publicznej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki. Niezwłocznie powinny być załatwiane sprawy, które mogą być rozpatrzone w oparciu o dowody przedstawione przez stronę łącznie z żądaniem wszczęcia postępowania lub w oparciu o fakty i dowody powszechnie znane albo znane z urzędu organowi, przed którym toczy się postępowanie, bądź możliwe do ustalenia na podstawie danych, którymi rozporządza ten organ. Załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w

ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania, zaś w postępowaniu odwoławczym w ciągu miesiąca od dnia otrzymania odwołania.

Sąd Okręgowy w Warszawie, który rozpatruje odwołania skarżących, rozpatruje tylko 3 kwestie wynikające z treści ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 24, poz. 145), tj.:

- czy były funkcjonariusz współpracował z organizacjami niepodległościowymi w okresie pełnienia służby,
- czy kwestionuje zaliczenie przez Instytut Pamięci Narodowej skarżącego do kategorii funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa,
- czy kwestionuje prawo do 40 % po 15 latach służby.

Sąd Okręgowy nie ustosunkowuje się do zarzutów skarżących, że ustawa łamie przepisy art. 6, 7, 14, 17, 18, Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (zwanej dalej „Konwencją”) oraz przepisu artykułu 1 Protokołu Nr 1 z dnia 20 marca 1952 r. do Konwencji (zwanego dalej „Protokołem nr 1”) a także Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych podpisanego w dniu 16 grudnia 1966 roku w Nowym Jorku.

Zgodnie z Traktatem z Lizbony ratyfikowanym przez Rzeczpospolitą Polską w dniu 10 października 2010 r. oraz w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu (zob. wyroki ETS C-6/64, C-106/77, C-26/62, C-11/70, C-26/62, C-6/90 i C-9/90) sądy krajowe (i inne organy krajowe stosujące prawo) obowiązane są stosować prawo wspólnotowe przed prawem krajowym. Oznacza to, że wszystkie krajowe organy stosujące prawo, w tym krajowe sądy powszechne, otrzymały kompetencje do odmowy zastosowania ustaw sprzecznych z prawem wspólnotowym. W przypadku braku wątpliwości co do zastosowania prawa wspólnotowego (zob. wyrok ETS 283/81), zgodnie z doktryną *acte claire* sąd krajowy jest zobowiązany zastosować prawo wspólnotowe i odmówić zastosowania sprzecznego z nim prawa krajowego, nawet jeśli sprzeczne ze wspólnotowym prawo krajowe zostało ustanowione później niż prawo wspólnotowe.

Wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie, które zapadają w I instancji oddalają odwołania składane przez skarżących i nie oceniają naruszenia przepisów prawa międzynarodowego obowiązującego RP zgodnie z zawartymi umowami. Począwszy od wejścia w życie w 1997 r. nowej Konstytucji RP, Konwencja wraz z protokołami dodatkowymi, jako ratyfikowana umowa międzynarodowa, obowiązuje także w polskim porządku prawnym i to – podobnie jak Konstytucja – jest stosowana bezpośrednio i z pierwszeństwem przed zwykłymi ustawami krajowymi (art.91 ust. 1 i 2 w zw. z art. 241 ust. 1 Konstytucji z 1997 roku).

Sądy nie respektują wyroku NSA z dnia 20.11.1990 r., uznającego zasadę bezpośredniego stosowania przy orzekaniu – i z pierwszeństwem przed ustawami krajowymi – postanowień Konwencji (OSP 1991/ BR 7-8/ 179).

Rzecznik Sądu Okręgowego w Warszawie, w którym rozpatrywane są odwołania, wypowiedział się publicznie, że rozpatrywanie skarg potrwa kilka lat.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, rozpatrując pierwsze wnioski zaskarżające wyroki z pierwszej instancji, skierował zapytanie prawne do Sądu Najwyższego w kwestii interpretacji ustawy emerytalnej w części ustanawiającej 40 % emerytury po 15 latach służby. Zapis ten – zdaniem Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – nie dotyczy byłych pracowników organów bezpieczeństwa PRL. Kolejne sprawy przed sądami są zawieszane do czasu wypowiedzenia się w tej sprawie Sądu Najwyższego.

Sytuacja ta oddala w czasie możliwość dochodzenia swych praw przez emerytów w Polsce i przed organami międzynarodowymi.

Szanowny Panie Prezydencie,

spuścizny po systemie totalitarnym nie można przewycięzać za pomocą metod totalitarnych, czyli z naruszeniem zasady demokratycznego państwa prawnego; stanowi tak punkt 4 Rezolucji nr 1096 Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy. Punkt 12 cytowanej Rezolucji wyklucza możliwość stosowania zemsty w stosunku do byłych funkcjonariuszy w realizowanym procesie demontażu dziedzictwa po ustrojach totalitarnych. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy traktuje swoje rezolucje jako zobowiązania nałożone na państwa członkowskie. Rzeczpospolita Polska jest członkiem Rady Europy, a więc, jak zostało to podkreślone na wstępie mniejszego pisma, zobowiązała się, zgodnie z postanowieniem art. 3 Statutu Rady Europy, do uznawania zasady praworządności oraz zasady, iż wszystkie osoby pozostające pod jej jurysdykcją korzystają z praw człowieka i podstawowych wolności, a ponadto do szczerzej i wydatnej współpracy dla urzeczywistnienia tak sformułowanego celu Rady Europy.

Sejm RP ustawą z dnia 23 stycznia 2009r. pozbawił nas i nasze rodziny nie tylko środków utrzymania, przez znaczące obniżki naszych emerytur, ale nadto odarł nas z godności, czyniąc obywatelami drugiej kategorii.

Na to także zwracali uwagę sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w swoich zdaniach odrębnych do wyroku Trybunału z dnia 24 lutego 2010 r.

Podczas długotrwałej kampanii, obejmującej wszystkie rodzaje mediów, zarówno publicznych jak i prywatnych (prasa, radio, telewizja, internet), która poprzedziła przyjęcie przez Sejm ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r., zostały przekazane społeczeństwu polskiemu nieprawdziwe treści o silnym ładunku emocjonalnym, wyzwalające w nim najgorsze instynkty. W rezultacie, autorzy tego populistycznego aktu prawnego (ludzie, którzy odegrali drugo- i trzeciorzędne role w polskiej transformacji ustrojowej), nazwanego w Polsce bublek prawnym roku 2009, doprowadzili do ukształtowania klimatu społecznego potępienia, dezaprobaty, a w konsekwencji swoistego społecznego wykluczenia adresatów przedmiotowej ustawy. W niezwykle agresywnej kampanii medialnej jej autorzy posłużyli się terminologią właściwą dla prawa karnego – określając byłych funkcjonariuszy pojęciem „kat”, a pozostałych członków społeczeństwa pojęciem „ofiara”. Wyjaśniając obywatelom w sposób demagogiczny cele ustawodawcy sformułowano w mediach opinię, że kat (a katem miał być także pozytywnie zweryfikowany funkcjonariusz III RP), nie powinien otrzymywać wyższego świadczenia emerytalnego niż jego ofiara. Sędzia Trybunału Konstytucyjnego Ewa Łętowska, dokonując oceny treści zawartych w preambule do ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r., podkreśliła, że preambuła ta zawiera „...zarzuty o silnym ładunku potępienia emocjonalnego, moralnego i prawnego. Jeżeli zarzut taki czyniony jest w zglobalizowany sposób – uzasadnia zarzut poniżenia”.

Jako obywatele Unii Europejskiej korzystamy z prawa zawartego w art. 20, pkt. 2d oraz art. 24 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i oczekujemy zapewnienia nam pełni praw wynikających z naszego obywatelstwa w Unii Europejskiej.

Mamy pełne prawo do ochrony naszych praw gwarantowanych postanowieniami Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz korzystania z takich wartości, jak: państwo prawne, poszanowanie godności człowieka, poszanowanie praw człowieka, równość, brak dyskryminacji, tolerancja, sprawiedliwość, solidarność.

Nie możemy zaakceptować działań polskiego ustawodawcy, mających na celu przypisanie nam zbiorowego dokonywania w przeszłości czynów zbrodniczych, w sytuacji gdy nikomu z naszych członków nigdy nie został postawiony zarzut naruszenia obowiązującego prawa. Co więcej, weryfikacja z 1990 r. dała nam swoiste świadectwa moralności za okres służby w PRL, a dla demokratycznej Polski pracowaliśmy bardzo ciężko i wydajnie, co – jak byliśmy głęboko przeświadczeni – będzie nam zawsze życzliwie pamiętane, a w każdym razie nie mogliśmy przypuszczać, iż kiedykolwiek, w jakimkolwiek zakresie, Rzeczypospolita Polska unieważni gwarancje dotyczące naszych uprawnień emerytalnych, udzielone na etapie proponowania nam służby w Urzędzie Ochrony Państwa czy Policji przez ministrów K. Kozłowskiego i A. Milczanowskiego, potwierdzone cytowaną ustawą z dnia 18 lutego 1994r., tym bardziej, że:

- to Rzeczypospolita Polska odznaczała i nagradzała, z tytułu niekwestionowanych dla Niej zasług, wielu emerytowanych dziś oficerów, awansując ich ponadto w stanowiskach i stopniach służbowych;
- to operacja specjalna wysokokwalifikowanej grupy tych oficerów, zrealizowana w Iraku, przyczyniła się, w bardzo poważnej mierze, do powodzenia głośnej akcji wojsk NATO o kryptonimie „Pustynna Burza”, co skutkowało bezpośrednio redukcją zadłużenia zagranicznego Polski o astronomiczną sumę 16,5 miliarda USD (której nikła część wystarczyłaby na wypłatę emerytur wszystkim byłym funkcjonariuszom Urzędu Ochrony Państwa do końca ich dni);
- to inna grupa złożona ze wspomnianych oficerów zapewniła bezpieczny transport setek tysięcy Żydów z terenu byłego ZSRR do Izraela;
- wielu byłych pracowników organów bezpieczeństwa PRL zatrudnionych w Policji, w tym w Centralnym Biurze Śledczym przyczyniło się do rozbicia największych zorganizowanych grup przestępczych w naszym kraju i za granicą.

Mamy zatem prawo do ochrony ze strony organizacji międzynarodowych, gdy jednocześnie nie możemy uzyskać ochrony prawnej od władz naszego kraju. Nie widzimy możliwości, aby o interwencję związaną z ochroną naszych praw zwrócić się do Rzecznika Praw Obywatelskich RP. W dniu 2 marca 2010 r., w programie pierwszym publicznej telewizji polskiej, były Rzecznik Praw Obywatelskich, tragicznie zmarły podczas katastrofy w Smoleńsku dr Janusz Kochanowski, stwierdził bowiem: „Służba Bezpieczeństwa była narzędnikiem zbrojnym zbrodniczego państwa. I była to formacja przestępcza”. Należy w tym miejscu zauważyć, że dr J. Kochanowski wyraził taką opinię o formacji, której bezpośrednim następcą prawnym stał się Urząd Ochrony Państwa (co potwierdza jednoznacznie treść postanowienia artykułu 135 cytowanej wyżej kilkakrotnie ustawy o tym urzędzie), przejmując jej funkcjonariuszy, dokumenty i tzw. aktywa.

Biorąc pod uwagę powyższą sytuację zwracamy się z prośbą o pomoc w ocenie, czy:

– polskie władze ustawodawcze nie naruszyły Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności uchwalając ustawę o zmianie ustawy o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145?

– polskie władze wykonawcze, realizując zapisy ustawy, nie łamią prawa polskiego i opóźniają możliwość odwołania się do

sądu krajowego lub międzynarodowego?

– polskie władze sądownicze nie są zbyt uzależnione od władzy wykonawczej, pomijając w orzecznictwie kwestie łamania prawa międzynarodowego i opinie międzynarodowych organizacji zajmujących się monitorowaniem przypadków łamania praw człowieka?

– długotrwałe stosowanie represji i poniżanie byłych pracowników organów bezpieczeństwa PRL przez władze krajowe, niektórych polityków i wybranych dziennikarzy jest dopuszczalne w demokratycznym państwie prawa?

Jesteśmy zainteresowani wizytą przedstawiciela Pańskiej renomowanej i powszechnie szanowanej na arenie międzynarodowej organizacji w naszym kraju w celu:

– zapoznania się na miejscu z faktami będącymi treścią naszego pisma,

– wzięcia udziału w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, który będzie rozpatrywał wniosek Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów (Sygn. akt K 36/09), w sprawie niezgodności ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. z Konstytucją RP oraz z Europejską Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284),

– wzięcia udziału w jednej z rozpraw przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie odwołania od decyzji zmniejszającej emeryturę w celu oceny zgodności przyjętych procedur ze standardami międzynarodowymi.

Dotychczasowe działania pana Prezydenta i pańskiej organizacji w obronie praw człowieka i sukcesy na tym polu skłoniły nas do zwrócenia się z prośbą o pomoc w naszej sprawie. Większość z nas to osoby w wieku podeszłym, które znalazły się na granicy nędzy i nie potrafią dochodzić swoich praw. Nie widzimy też możliwości uzyskania znaczącego wsparcia w kraju, gdyż osoby lub instytucje, które chcą nam pomóc są napiętnowane.

W przypadku zainteresowania się naszą sprawą prosimy o kontakt z jednym z naszych pełnomocników prawnych, którym jest mecenas **Damian Sucholewski – Kancelaria Adwokacka ul. Kasprzaka 7, 01–211 Warszawa, e-mail: damian.sucholewski@adwokatura.pl**

Łączymy wyrazy najgłębszego szacunku

(załączniki z podpisami)

(Uwagi od organizatorów akcji:

Nie wypełniamy 1 pozycji /Lp./ Zostanie ona wypełniona po zebraniu wszystkich podpisów. Nie musimy podawać dokładnych adresów zamieszkania, wystarczy podanie miejscowości. Proszę o wysyłanie załączników wypełnionych nazwiskami w pozostałych rubrykach, aby nie było pustych rubryk, bo to utrudni naniesienie pozycji 1. Załączniki prosimy przesyłać na adres pana mecenas Sucholewskiego podany w piśmie. Im szybciej zostaną zebrane podpisy, tym szybciej zostanie nadany bieg petycji.)

Załącznik - wzór:

Lista osób podpisanych pod pismem do IBA

Lp.	Imię i nazwisko	Miejscowość zamieszkania	Podpis
